

Puls regionu

Zaginął noworodek

▼ **RADWANICE.** Para mieszkańców Radwanic została aresztowana po tym, jak zaginęło niedawno urodzone przez kobietę dziecko. Noworodka do dziś nie odnaleziono.

STR. 7



FOT. URSZULA ROMANUK

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Kilkanaście godzin grozy

▼ **REGION.** Ulewny deszcz i silne podmuchy wiatru dały się we znaki mieszkańcom całego regionu. Polkowiccy strażacy w Sobinie wznosili tamy, by uchronić wieś przed zalaniem. W Lubinie niepozorna Zimnica wystąpiła miejscami z brzegów, a fatalna pogoda przyczyniła się do serii wypadków drogowych. W jednym z nich zginęła kobieta. Strażacy ze wszystkich jednostek w ciągu jednego dnia interweniowali po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt razy. W Naroczycach w gminie Rudna lokalna stacja pomiarowa odnotowała rekordowe opady deszczu – w trakcie doby spadło tu 100 litrów wody na metr kwadratowy. STR. 3



FOT. URSZULA ROMANUK

Puls Regionu

KONIEC PEWNEJ EPOKI | 2



FOT. URSZULA ROMANUK

▼ **KGHM.** Po blisko pół wieku dobiegła końca era pieców szybowych w głogowskiej hucie miedzi. Ich uroczyste wyłączenie było jednocześnie początkiem nowego rozdziału w technologii polskiego przetwórstwa rud: pirometalurgii.

PORTOWY BLUES | 11



FOT. PAMEL FLINT (UMIG ŚCINAWA)

▼ **ŚCINAWA.** Po raz dziewiąty do ścinawskiego portu zjechali miłośnicy bluesa. Publiczność gorąco oklaskiwała zarówno początkujących, jak i doświadczonych muzyków. A całości dopełnili motocykliści z dumą prezentujący swoje maszyny na zlocie, który tradycyjnie już towarzyszy Ścinawskiemu Bluesowi nad Odrą.

ZAGŁĘBIE WZNOŚI TWIERDZĘ

▼ **PIŁKA NOŻNA.** Zagłębie Lubin efektownie zaczęło nowy sezon. „Miedziowi” zdążyli już awansować do drugiej rundy eliminacyjnej do Ligi Europy, a w premierowym spotkaniu Lotto Ekstraklasy z dużą przewagą pokonali Koronę Kielce.

| 20



FOT. PAMEL ANDRACHEWICZ

TECHNOLOGICZNA REWOLUCJA W KGHM

Piece szybowe przeszły do historii



W GŁOGÓW. W Hucie Miedzi Głogów 16 lipca wygaszony został ostatni piec szybowy. To koniec 45-letniej historii tej technologii w zakładzie. Nowy rozdział, z wykorzystaniem pieca zawieszynowego, rozpocznie się w połowie października. Inwestycja będzie kosztować ponad 2 miliardy złotych.



Zmiana technologii oznacza poprawę warunków pracy hutników, mniejszy wpływ na środowisko naturalne, a także niższe koszty.

Wygaszenie ostatniego pieca szybowego w głogowskiej Hucie Miedzi I było przełomowym wydarzeniem w historii zakładu. Zamknęto 45-letni etap jednej technologii. Była też ostatnia kadź Cu kamienia i ostatni kadziowóz żużla szybowego.

Decyzja o zmianie technologii produkcji w Hucie Miedzi I zapadła w 2010 roku. Ma ona przynieść wymierne korzyści.

– Miedź będzie taka sama, podobna wydajność instalacji, ale zupełnie inna pracochłonność, dużo mniejsze narażenie pracowników, zminimalizowany wpływ na środowisko naturalne i niższe koszty produkcji – wylicza Andrzej Szydło, dy-

rektor naczelny Huty Miedzi Głogów.

Faktyczna budowa instalacji pieca zawieszynowego ruszyła w 2012 roku. Inwestycja jest już bardzo zaawansowana.

– Planujemy w połowie października uruchomienie nowej części huty. W zasadzie prace zbliżają się ku końcowi – zapowiada Zbigniew Gostyński, dyrektor ds. produkcji w Hucie Miedzi Głogów.

Pierwszy z pieców szybowych wygaszono już jesienią zeszłego roku. Hala, w której do tej pory funkcjonowały, zostanie przeznaczona na inny cel. Jak dodaje Zbigniew Gostyński, będą tam przerabiane żużle.

Instalacja pieca zawieszynowego będzie kosztować ponad 2 miliardy złotych. W tej technologii, po przeszkoleniu, będzie pracować około 500 osób.

Urszula Romaniuk

Trzy dni poświęcone lojalności

W LUBIN. 3,5 tysiąca osób zebrało się w hali widowiskowo-sportowej w Lubinie podczas dorocznego, trzydniowego Kongresu Świadców Jehowy.

Kongresy organizowane są na całym świecie. Wszędzie mają taką samą formułę i każdego roku przyświeca im to samo motto.

– Hasło tego zgromadzenia brzmi „Lojalnie trwajmy przy Jehowie” – wyjaśnia Rafał Zubik, jeden z organizatorów lubińskiego spotkania. – Kieruje ono uwagę na lojalność, czyli cechę, która bardzo pomaga pielęgnować dobre relacje z innymi, z krewnymi, przyjaciółmi.

Kongres trwał od 15 do 17 lipca. Przez trzy dni członkowie wspólnoty modlili się, uczestniczyli w prelekcjach, oglądali filmy poświęcone tematowi kongresu. Ponadto 26 osób zostało ochrzczonych i dołączyło do grona Świadców Jehowy.

Organizatorzy kongresu podkreślają, że spotkanie ma charakter otwarty i każdy może na nie przyjść. – Zapraszamy

wszystkich bez względu na wiek i wyznanie. Jest z nami sporo osób, które nie są Świadcami Jehowy, a które uważnie odbierają program spotkania i słuchają tych wszystkich rad – mówi Rafał Zubik.

Kongres Świadców Jehowy odbył się w Lubinie już drugi rok z rzędu, po niemal trzydziestoletniej przerwie. Jego organizatorzy twierdzą, że jest to możliwe dzięki funkcjonowaniu hali widowiskowo-sportowej i podkreślają, że są wdzięczni za udostępnienie im tego obiektu. Pozwala to bowiem na spotkanie osób należących do zborów z Dolnego Śląska i części Wielkopolski.

Joanna Dziubek



DO CCG DOŁĄCZY 3D

W BIZNES. Firma Ultra, inwestycyjny wehikuł Dariusza Miłka, obejmie 15 procent akcji olsztyńskiej spółki Zortrax, producenta drukarek 3D. Biznesmen, który jest m.in. właścicielem sieci obuwniczej CCC i galerii Cuprum Arena, tym razem ponad 44 mln zł zainwestuje w nowoczesne technologie.

Zortrax produkuje drukarki 3D do użytku profesjonalnego. Firma planuje w tym roku wejście na Giełdę Papierów Wartościowych, a transakcja, w ramach której Ultra obejmie 1,2 mln jej akcji, stanowi element tzw. emisji pre-IPO, poprzedzającej debiut na warszawskim parkiecie.

– Finalizując transakcję pozyskaliśmy stabilnego, zaufanego akcjonariusza. Nowy kapitał bez wątpienia wykorzystamy dla przyspieszenia rozwoju i wzmocnienia pozycji Zortrax – komentuje prezes spółki Rafał Tomasiak.

Podjęcie współpracy z Ultra pozwoli olsztyńskiemu przedsiębiorstwu m.in. rozwinąć dział badawczo-rozwojowy i podjąć prace nad kolejnymi modelami drukarek. (JD)

LUBINIANIN W RADZIE KRAJOWEJ RAZEM

W KRAJ. Damian Cacek został dolnośląskim delegatem do rady krajowej partii Razem. Lubinianin został wybrany przez reprezentantów wszystkich dolnośląskich okręgów partii Razem: z Wrocławia, Legnicy, okręgu karkonosko-izerskiego i Wałbrzycha.



Damian Cacek na co dzień pracuje w Zakładach Górniczych „Rudna”, a w zeszłorocznych wyborach do Sejmu kandydował z trzeciego miejsca na liście w okręgu legnickim. W radzie krajowej partii chciałby pracować w komisjach zajmujących się polityką społeczną i prawami pracowniczymi.

W partii Razem do rady krajowej najpierw wybieranych jest 20 osób w wyborach powszechnych, a potem każde województwo wybiera swojego kandydata.

– Zależy mi, żeby przestawiać problemy mniejszych okręgów, bo one są nieco inne – mówi polityk. – Partia Razem nie ma lidera, tylko 90-osobową radę krajową i zarząd krajowy. Wszystkie decyzje zapadają kolegialnie. (MRT)

Puls
regionu

WYDAWCA:
TVL
Spółka z o.o.

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2, 59-300 Lubin
PO REDAKTOR NACZELNY: Edyta Drzymala
REDAKTOR WYDANIA: Joanna Dziubek
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Marta Czachórska, Joanna Dziubek, Daria Jęczmionka, Malwina Komarnicka, Paulina Kowalska, Łukasz Lemanik, Karolina Lis, Joanna Michalak, Adam Michalik, Urszula Romaniuk, Urszula Rutkowska, Katarzyna Szatkowska. FOTO: Paweł Andrachiewicz, Przemysław Łyskawa.

KONTAKT: Redakcja: tel. 76 847-86-78; Lubin: 501 958 381, 509 202 549, 515-722-129; Polkowice, Głogów: 515-722-103, Złotoryja: 515-722-023; Legnica: 514-764-776, 515-722-090; Jawor: 508-204-922; redakcja@regionfan.pl; Reklama: tel. 508-334-173, reklama@regionfan.pl. DRUK: Polskاپresse Wrocław Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania z możliwością skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych, bez zgody wydawcy, jest zabronione.

Kilkanaście godzin grozy

REGION. Z taką pogodą Dolnoślązacy już dawno nie mieli do czynienia. 14 lipca, po zaledwie kilku godzinach opadów w mediach społecznościowych zaczęły się pojawiać wspomnienia wielkiej powodzi z 1997 roku. Nic dziwnego, bo ulewny deszcz raptownie podniósł poziom wody w rzekach i potokach.

Najgorzej wyglądała sytuacja w Sobinie w gminie Polkowice. Czwartkowa ulewa postawiła na nogi nie tylko mieszkańców wsi, lecz także strażaków z całego rejonu. Niepozorny na co dzień potok Kalina zamienił się w rwącą rzekę. Woda przelewała się przez mosty, wdzierała się na kolejne posesje, zalała główną drogę. W ruch poszły worki z piaskiem. Zmagania z żywiołem trwały do późnych godzin nocnych. Potem jednak zagrożenie przyszło z drugiej strony – z ogrodów i pól. Przez cały piątek na kilku posesjach trwały wypompowywanie wody, która zaczęła zalewać piwnice i niższe kondygnacje.

Najwięcej, bo ponad 70 interwencji w ciągu doby odnotowali strażacy z jednostki w Lubinie

– Najczęściej były to przypadki zwalonych drzew i połamanych gałęzi, które spadły na chodniki i drogi. Takich zgłoszeń mieliśmy trzydzieści pięć. Mieliśmy też kilka przypadków drzew, które zawisły nad samochodami, a jedno przygniotło samochód. Dwadzieścia osiem razy jednostki wyjeżdżały odpompowywać wodę z zalanych piwnic i posesji oraz zalanych dróg gminnych. Strażacy udrożnili również przepusty – wylicza brygadier Cezary Olbryś, oficer prasowy powiatowej straży pożarnej w Lubinie.

Lubińscy strażacy pomagali także przy wypadkach drogowych. W feralny czwartek zaledwie do południa w mieście doszło do dwóch potrąceń i jedne-

go wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Ulewa dostała się również do mieszkań. – Mieliśmy kilkanaście zgłoszeń z ulic Krasickiego, Księcia Ludwika, Mickiewicza, Niepodległości i przy „Jamnikach”. Mieszkańcy informowali o zalanych sufitach w mieszkaniach na ostatnich piętrach i to sprawdzamy w pierwszej kolejności. Oprócz tego deszcz przeciekał przez nieszczelne okna. Były również zgłoszenia dotyczące zalanych piwnic tam, gdzie rzeka się cofnęła, czyli przy Niepodległości, Krasickiego i na „Jamnikach” – mówi Mieczysław Bober, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej im. Staszica w Lubinie.

Niepokojący był również poziom lubińskich rzek, Zimnicy i Baczyny. W niektórych miejscach rzeki wystąpiły z brzegów.



W Legnicy silny wiatr połamał wiele drzew. Jedno z nich, na osiedlu Piekary, przygniotło trzy samochody. Około godziny 16 legnicki strażacy interweniowali w aż dziesięciu miejscach jednocześnie. Wdzierająca się na ulica woda sprawiła, że część z nich została wyłączona z ruchu. By nie dopuścić do pod-



W Sobinie strażacy z trudem opanowali żywioł.

jął decyzję o przywiezieniu w ten rejon tysiąca worków z piaskiem.

W powiecie jaworskim ze skutkami nawałnicy walczyło ponad sześćdziesięciu ratowników z państwowej i ochot-

nicznej straży pożarnej. Byli wzywani do zalanych budynków, powalonych drzew oraz uszkodzonych przez silny wiatr banerów reklamowych.

– Odnotowaliśmy osiem zdarzeń związanych z zalaniem piwnic, posesji a także przepompowni. Najwięcej, bo trzynaście zgłoszeń, dotyczyło usuwania powalonych drzew i złamanych gałęzi – mówi Łukasz Starowicz z KP PSP w Jaworze.

Pomocy potrzebowali także mieszkańcy innych miast i wsi położonych na terenie powiatu jaworskiego oraz złotoryjskiego. Wszędzie nawałnica powodowała takie same zniszczenia. **Joanna Dziubek**
współpraca: Urszula Romaniuk, Anna Skucha, Karolina Lis

Trudne warunki na drodze przyczyniły się do licznych zdarzeń drogowych. Jedno z nich miało tragiczne skutki

topienia Domu Dziecka przy ul. Wandy oraz kilku domów mieszkalnych magistrat pod-



PASAŻER LEGNICKIEGO MPK ŻĄDA ODSZKODOWANIA

Uderzony drzwiami autobusu?

Adam Falasa z Legnicy twierdzi, że w ostatniej chwili wbiegł do autobusu MPK i został ściśnięty zamykającymi się drzwiami. – Nie wiem, jak to się stało, ale wbiegłem do autobusu i nagle poczułem szum w uszach i ból głowy. Kierowca poprosił mnie o bilet, usiadłem i nie wiedziałem, co się ze mną dzieje. Wysiadłem na kolejnym przystanku, ktoś zadzwonił na pogotowie i karetką pojechałem do szpitala – opowiada Adam Falasa.

Kierownictwo Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Legnicy nie wierzy w zarzuty Falasy pod adresem nie tyle kierowcy, co samego autobusu, który ma automatyczny system zamykania.

– Nie ma możliwości, aby drzwi naszych linii przygłotowały pana Falasę, ponieważ mają czujniki ruchu, więc nie mogą zrobić krzywdy. Uwzględniliśmy jednak zarzuty poszkodowanego i podaliśmy mu numer naszej polisy – mówi

Stefan Maciejowski z MPK w Legnicy.

Adam Falasa zgłosił się do ubezpieczyciela, który uznał winę zarówno jego, jak i kierowcy, i przyznał łącznie 900 złotych odszkodowania.

„Wina jest po dwóch stronach, więc odszkodowanie też zostaje podzielone na pół i wypłacone Adamowi Falasie” – czytamy w uzasadnieniu ubezpieczyciela.

– Czuję się pokrzywdzony tymi marnymi groszami. Za leki zapłaciłem ponad 100 złotych, a do dziś mam uszczerbek na zdrowiu spowodowany tym wypadkiem. Lepiej by było, żeby mi nic nie dali, bo te 450 złotych kompromitują cały system – mówi wzburzony Falasa.

Z informacji zawartych w karcie pacjenta poszkodowanego dowiadujemy się, że wypadek nie spowodował zmian urazowych czaszki i kręgosłupa szyjnego, ale czytamy dalej, że pacjent cierpi na bóle głowy, karku i ma szum w uszach.

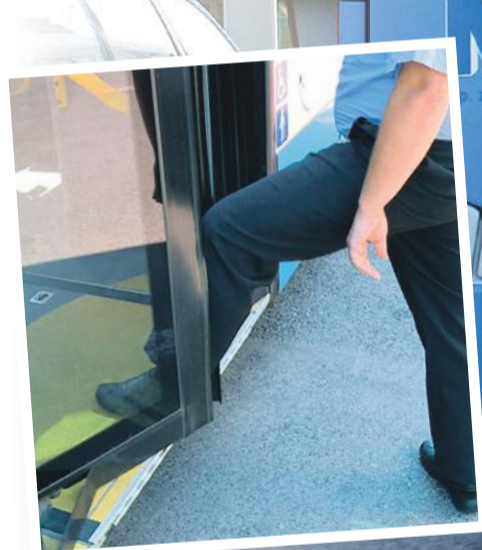
– Uważam, że problemy Adriana Falasy ze zdrowiem nie są wynikiem wypadku,

tak jak on twierdzi. Ten pan miał te dolegliwości od dawna i po prostu ten fakt wykorzystał – mówi Stefan Maciejowski.

Adam Falasa zapowiada, że będzie szukał sprawiedliwości w sądzie.

– Skoro MPK czuje się tak niewinne, to dlaczego jego pracownicy podali mi numer swojej polisy? Nie zostawię tego w ten sposób, bo zostałem źle potraktowany – kończy Falasa.

Urszula Rutkowska



LEGNICA. Tragedia zdarzyła się... No właśnie, jeszcze nie wiadomo, czy w głowie Adama Falasy, czy w autobusie linii MPK w Legnicy, gdzie drzwi pojazdu miały przygłotować głowę poszkodowanego. Ubezpieczyciel rozstrzygnął spór i wypłacił odszkodowanie, uznając obopólną winę.



MPK
Z O.O. LEGNICA



SOLARIS



FOT. JONANNA MICHALAK

SENIORZY ZAPRASZAJĄ NA GRILLA

LEGNICA. Legnicy seniorzy stworzyli ogród. W ten sposób działające w Legnicy Polskie Stowarzyszenie Szczęśliwych Emerytów udowodniło, że warto łączyć się w grupy samopomocowe.

Grupę Pomocy Wzajemnej „Z sercem i pasją” powołano w Domu Dziennego Pobytu przy ul. Korfantego 1 w Legnicy. Od 15 maja jej członkowie w ramach programu „Od Dolny Śląsk” realizowali projekt, którego owocem jest wspólny ogród właśnie. Projekt został dofinansowany ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Dzięki wsparciu FIO grupa zdobyła m.in. potrzebne meble ogrodowe i sprzęt do pielęgnacji zieleni. Powstanie społecznego ogrodu szczęśliwi emeryci uczczą zaplanowanym na 26 lipca grillem dla 150 osób. Jest to nieodpłatna impreza, w której może wziąć udział każdy mieszkaniec miasta. (JD)



FOT. UM LEGNICA

Akt oskarżenia za granulat srebra

LEGNICA. Na ponad 1 mln zł oszukał kontrahenta – zamówił pół tony granulatu srebra, a potem za niego nie zapłacił. 41-letni legniczaniec został oskarżony o oszustwo. Jackowi S. grozi do 10 lat więzienia.

Zawiadomienie o przestępstwie złożył pokrzywdzony – prokurent warszawskiej spółki, który miał sprzedać granulat Jackowi S. Twierdził, że zgodnie z ustaleniami dostarczył do siedziby firmy oskarżonego worki z granulem i wydał je oskarżonemu.

Transakcji nie towarzyszyła jednak żadna umowa pisemna. Pokrzywdzony nie otrzymał też pokwitowania odbioru produktu. Umówili się, że legniczaniec zapłaci za towar nazajutrz. Następnego dnia jednak Jacek S. poinformował o problemach z płatnością, a wkrótce potem powiedział, że musiał spłacić dług w wysokości 1 mln zł i nie ma środków na zapłatę.

Śledczym Jacek S. miał powiedzieć, że do transakcji w ogóle nie doszło, a przywieziony do siedziby jego firmy granulat został z powrotem załadowany do samochodu pokrzywdzonego. Miało się



FOT. MAURO CREBER (WIKIMEDIA COMMONS)

tak stać z uwagi na rozbieżności co do sposobu dokonania odsprzedaży, która miała warunkować zapłatę za towar.

– W początkowej fazie śledztwa obie wersje były wiarygodne – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy – W celu weryfikacji obu wersji, zabezpieczono wszystkie nośniki informacji, jakie znaleziono u oskarżonego. Dzięki zmużonej analizie zgromadzonych na nich plików przez biegłego z zakresu informatyki, ale przede wszystkim przez prokuratora znaleziono dowody, że oszustem był Jacek S.

Oskarżony nie przyznał

się do zarzuczonego mu czynu, korzystając z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Za oszustwo w stosunku do mienia znacznej wartości grozi mu kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

– Oskarżony nie był karany. Zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, utrzymuje się z prac dorywczych, które stanowią obecnie jego jedyne źródło dochodu. Nie jest zarejestrowany jako bezrobotny. Celem zabezpieczenia grożącej kary grzywny, jak też roszczenia o naprawienie szkody, na ujawnionym mieniu nieruchomości dokonano zabezpieczenia majątkowego – dodaje Łukasiewicz. (DRM)

W hołdzie ofiarom Zbrodni Wołyńskiej

➤ **POWIAT LUBIŃSKI.** Pod pomnikiem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej, 11 lipca, w 73. rocznicę rzezi wołyńskiej, lubinianie złożyli kwiaty i minutą ciszy uczcili pamięć wymordowanych Polaków.

– To jedna z największych zbrodni dokonanych na narodzie polskim. Ukraińska Powstańcza Armia podczas rzezi wołyńskiej, w sposób wyjątkowo brutalny, masowo mordowała polskie rodziny, nie oszczędzając kobiet i dzieci. Dzisiaj uczciliśmy pamięć tych, którzy stali się ofiarami tej zbrodni, dla której nie ma wytłumaczenia ani zrozumienia – mówił Adam Myrda, starosta lubiński.

W uroczystości wzięli udział mieszkańcy, kombataneci, przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego, lokalnych władz oraz in-

stytucji działających na terenie powiatu.

Mocnych słów, określających skalę ludobójstwa i brutalnego mordowania polskich rodzin przez UPA użył przedstawiciel środowiska kombatanatów Wilhelm Kasperski. Jak powiedział, apogeum mordy na Polakach odbyło się 11 lipca 1943 roku, kiedy to nawet w kościołach mordowano modlące się rodziny z dziećmi.

– Dobrze, że uczczono pamięć tych ludzi. Często niestety się o nich zapomina, a przecież byli ofiarami wojny, którym w bestialski sposób odebrano życie – stwierdziła jedna z mieszanek Lubina. (SOBO)



FOT. MARTA DYKAS

Przelewają CUdowną krew

➤ **LUBIN.** 70. rocznica lubińskiego klubu piłkarskiego to pretekst do kolejnej akcji w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lubinie, a to za sprawą wolontariuszy KGHM, HDK „Serce Górnika” oraz klubu Zagłębia Lubin. Podczas trwającej właśnie kampanii „Oddaj CUdowną krew” chcą zebrać symboliczną ilość 70 litrów krwi.

– Cudowna krew, bo bez niej nie da się żyć. Każdy z nas jest jej twórcą, jednak nie każdy może ją oddać. Miesięcznie lubińskie szpitale potrzebują ponad trzystu jednostek krwi – wyjaśnia Joanna Jarmolińska, kierownik terenowego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lubinie. – Od dnia pobrania krew może być przechowywana 42 dni – dodaje.

Wśród krwiodawców są osoby, które oddają krew cyklicznie lub okazjonalnie. Każdy może pomóc.

– Oddaję krew od sześciu lat, bo chcę pomagać. Każdego z nas może spotkać nieszczęśliwy wypadek, a krwi niczym się nie zastąpi – mówi Mariusz, krwiodawca.

Jeden z wolontariuszy oddaje krew, odkąd jemu ten życiodajny płyn uratował życie. Przykład dają rów-



FOT. ANNA SKUCHA

niez członkowie klubu HDK „Serce Górnika”: – Od 35 lat jestem honorowym krwiodawcą, wcześniej jako członek klubu, dziś prywatnie. W sumie oddałem już 47 litrów krwi. Warto dawać

coś z siebie – mówi Andrzej Złotkowski.

Jeden z lubińskich krwiodawców, senior, oddał już aż 100 litrów krwi, czyli przyszedł do RCKiK około 200 razy. Chęć pomagania jest wielka. A oprócz radości

z pomagania na krwiodawców czekają czekolady oraz wejściówki na mecz Zagłębia z Bruk-Bet Termalica Nieciecza, który odbędzie się tuż po zakończeniu akcji.

Anna Skucha

MIEJSKA OCZYSZCZALNIA PRZEJMIE ŚCIEKI Z GMINY

Wspólnie po pieniądze

➤ **LUBIN/GMINA LUBIN.**

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz gmina wiejska Lubin postanowiły połączyć siły, tworząc aglomerację umożliwiającą pozyskanie pieniędzy na remont i rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej. Dzięki temu ścieki z gminy trafią do oczyszczalni w Lubinie i można by było wyremontować gminny rurociąg.

Chcielibyśmy pozyskać środki na lubińską oczyszczalnię ścieków, na kolektor, który jest w oczyszczalni, a także na rurociągi, które przesyłałyby ścieki z okolicznych gminnych oczyszczalni do naszej miejskiej – mówi Jarosław Wantuła, prezes lubińskiego MPWiK. – Lubin sam mógłby wystąpić o dofinansowanie, ale chciał pomóc gminie wiejskiej, stąd pomysł, aby w tym konkretnym celu stworzyć aglomerację i wspólnie ubiegać się o pieniądze – dodaje.

Jak podkreśla Maja Grohman, rzecznik wójta Tadeusza Kielana, gmina częściowo należy już do aglomeracji Lubin w zakresie gospodarki wodno-ściekowej.

– Miejscowości Gola, Gorzyca, Krzeczyn Mały i Krzeczyn Wielki obecnie odprowadzają ścieki do miejskiej oczyszczalni. Rozszerzenie aglomeracji o kolejne

miejscowości to bardzo korzystne dla gminy rozwiązanie – twierdzi Grohman.

Lubińska oczyszczalnia nie wykorzystuje całej swojej dostępnej mocy. – Mamy zapas technologiczny, moglibyśmy przejąć ścieki z gminy – stwierdza prezes Wantuła. Zaś gminne oczyszczalnie, a jest ich osiem, nie radzą sobie z taką ilością ścieków, jaka do nich trafia.

– Gmina Lubin w roku 1993 liczyła 9 tysięcy 131 mieszkańców, a obecnie 14.731, co oznacza wzrost o 61,33 proc. Gminne oczyszczalnie nie zostały zaprojektowane z myślą o takich progresie liczby mieszkańców, dlatego też często pojawiają się problemy z ich funkcjonowaniem, do których należy m.in. wysoka awaryjność – wyjaśnia rzecznik wójta gminy Lubin.

Marta Czachórska



FOT. MPWiK LUBIN



regionalna

Bezpłatna

Telewizja
Zagłębia
Miedziowego

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

 ODŚWIEŻ LISTĘ KANAŁÓW

kanal **43** częstotliwość środkowa **650 MHz**

Gdzie można
nas oglądać?

1. **Telewizja naziemna**
powiaty: lubiński, legnicki,
głogowski, polkowicki, złotoryjski,
jaworski, miasto Legnica

2. **Sieć kablowa UPC**
na Dolnym Śląsku
(kanał 360)

3. **Na żywo przez internet:**
www.tvregionalna.pl

Jak można
nas oglądać?

Za pośrednictwem naziemnej anteny,
z telewizorem z osobnym lub wbudowanym
dekoderem DVB-T.

Jeśli posiadasz bezpłatną telewizję naziemną
wystarczy, że odświeżysz swoją listę programów!
(częstotliwość 650 MHz kanału 43-go)



WYDARZENIA

wydanie główne
godz. 17:30
powtórki: 6:30, 19:30,
21:30, 23:30

Skróty najważniejszych
informacji z regionu
co 30 min.



GOŚĆ DNIA

pn.- pt.,
godz. 18:10



DZIECINNIE PROSTE

premiera poniedziałek,
godz. 17:05



PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

premiera wtorek,
godz. 18:30



NATALIA GOTUJE

premiera środa,
godz. 17:05



X MUZA

premiera czwartek,
godz. 17:05



LAIKUJESZ TYPUJESZ

premiera piątek,
godz. 20:30



1 SIERPANIA

godzina

W

Lubin Pamięta

1944
2016

72. ROCZNICA
WYBUCHU
POWSTANIA
WARSZAWSKIEGO

GODZINA
17.00

ZATRZYMAJ SIĘ!

Złożenie kwiatów przy tablicach pamięci
Wzgórze Zamkowe, ul. Pruzi w Lubinie.



www.powiat-lubin.pl

Starosta Lubiński i Przewodnicząca Rady Powiatu w Lubinie
zapraszają do uczczenia pamięci bohaterów.

POLICJA WCIĄŻ SZUKA ZAGINIONEGO NOWORODKA

Urodziła, ale dziecka nie ma

➤ RADWANICE. Katarzyna B. i jej mąż, mieszkańcy Radwanic, spędzą najbliższe trzy miesiące w areszcie tymczasowym. Kobieta usłyszała zarzuty dotyczące narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo utraty życia noworodka. Jej mąż usłyszał zarzut poplecznictwa. Nie wiadomo, jaki los spotkał ich dziecko.

Sprawa mieszkanki Radwanic, Katarzyny B., zaczęła się od informacji przekazanej przez jednego z mieszkańców wsi pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Rodzina, której ono dotyczyło, nie korzysta ze wsparcia Ośrodka, ale interwencja została podjęta. Zgłoszenie było bowiem nietypowe.

– Z informacji wynikało, że kobieta od kilku dni nie wychodzi z domu – mówi Ewelina Maruchniak, kierownik Gmin-

nego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radwanicach. – Naszym celem było sprawdzenie, czy nie ma jakiego zagrożenia dla tej pani.

Kiedy nikt nie otwierał drzwi, pracownicy GOPS-u nie zrezygnowali z interwencji. Wezwali policję i wtedy udało się wejść do mieszkania. W efekcie Katarzyna B. została zatrzymana. Po przesłuchaniu w prokuraturze kobieta usłyszała zarzut dotyczący narażenia na bezpośrednie nie-

uszczerbku na zdrowiu albo utraty życia noworodka.

– Wiedząc, że rozpoczęła się akcja porodowa, nie wezwała służb medycznych – mówi Barbara Izbiańska z Prokuratury Rejonowej w Głogowie. – Urodziła w pozycji stojącej. Dziecko upadło na podłogę, ale także wtedy nie podjęła żadnych działań, ani nie wezwała pogotowia, choć w pobliżu miała telefon. Po-

tem wyniosła dziecko do pomieszczenia gospodarczego i już tam nie zaglądała.

Do tej pory nie wiadomo, co stało się z noworodkiem. W tej sprawie zarzut tzw. poplecznictwa, czyli pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej i ukrycia zwłok dziecka

usłyszała także mąż Katarzyny B. Jedną z wersji przyjętą przez prokuraturę zakłada, że ciało noworodka zostało spalone w kotłowni przez męża kobiety. W tej sprawie prowadzone są czynności procesowe, w tym badania śladów biologicznych, które mają zweryfikować tę wersję zdarzeń.

Katarzynie B. i jej mężowi grozi do 5 lat więzienia.

Urszula Romaniuk



FOT. URSZULA ROMANIUK

Były burmistrz z zarzutami

➤ CHOCIANÓW. Prokuratura Rejonowa w Lubinie zakończyła śledztwo przeciwko byłemu burmistrzowi Chocianowa Romanowi K. o przekroczenie uprawnień w związku z przydziałem mieszkania socjalnego jednemu z byłych radnych, z pominięciem zasad wynikających z regulaminu przyznawania takich lokali.

Jako burmistrz, Roman K. miał w zakresie swoich obowiązków sprawowanie nadzoru nad Miejskim Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Chocianowie oraz nad działaniem Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

24 maja 2011 r. ówczesny radny, będący pełnomocnikiem burmistrza ds. promocji miasta, złożył w urzędzie miasta wniosek o przyznanie lokalu mieszkalnego. W uzasadnieniu wskazał, że mieszka razem z trzema innymi rodzinami, co prowadzi do nieporozumień i dalsze zamieszkiwanie w dotychczasowym miejscu jest niemożliwe.

– Wniosek radnego nie spełniał wymogów formalnych określonych w uchwale rady miejskiej – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Nie dołączono do niego potwierdzenia administratora budynku na temat warunków zamieszkania, zaświadczenia o dochodach wnioskodawcy oraz dorocznej ankiety weryfikacyjnej.

Wniosek wpłynął do kancelarii ogólnej, a potem do burmistrza. Oskarżony odręcznie nakreślił na nim adnotację, aby wniosek rozpatrzyć pozytywnie. Społeczna Komisja Mieszkaniowa przychyliła się

do stanowiska burmistrza. 23 maja 2014 r. Roman K. podpisał pismo do MZGKiM, w którym wskazał, że z radnym należy zawrzeć umowę najmu lokalu przy ul. Kościuszki. Dokument podpisano 27 maja 2014 r.

– Romanowi K. przedstawiono zarzut o to, że jako funkcjonariusz publiczny przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla innej osoby, po otrzymaniu wniosku o najem lokalu mieszkalnego od ówczesnego radnego, dokonał na dokumencie pisemnej adnotacji do Społecznej Komisji Mieszkaniowej, w której zawarta była prośba o pozytywne jego rozpoznanie oraz nie dopełnił swoich obowiązków nie powodując wykreślenia wnioskodawcy z listy oczekujących na przydział lokalu socjalnego, pomimo niespełnienia przez niego warunków określonych w uchwale rady miejskiej – wyjaśnia rzeczniczka prokuratury.

Roman K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Byłemu burmistrzowi grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Edyta Drzymała

Przyniosą książkę, zrobią zakupy

➤ POLKOWICE. Polkowickie Centrum Wolontariatu, mieszczące się w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej, rozpoczęło już działalność. I są już pierwsze efekty.

Wolontariusze chcą dotrzeć do osób, które potrzebują pomocy, ale z różnych powodów wstydzą się o nią poprosić. Siedziba Centrum znajduje się w bibliotece. To miejsce, w którym można pomóc seniorom lub osobom mającym problem z poruszaniem się, choćby przynosząc im książki.

– Wolontariusze mogą także pomagać w robieniu zakupów, towarzyszyć osobom starszym w spacerach albo osobom z niepełnosprawnościami w wyjściu do kina czy na koncert – mówi Sylwia Czarnik, koordynator centrum. – Życie zrodzi wiele innych pomysłów, bo skala potrzeb jest duża.

– Wiemy o tym, że w Polkowicach jest wiele osób pomagających innym – dodaje burmistrz Wiesław Wabik. – Działają przy parafiach, w szkołach. Chcemy nadać tej pomocy spójny charakter. Zależy mi na tym, aby wolontariuszy było jak najwięcej oraz by w sposób ciągły pomagali potrzebującym.

Idea utworzenia Polkowickiego Centrum Wolontariatu pojawiła się kilka miesięcy temu podczas przygotowań do przyjęcia młodzieży w ramach

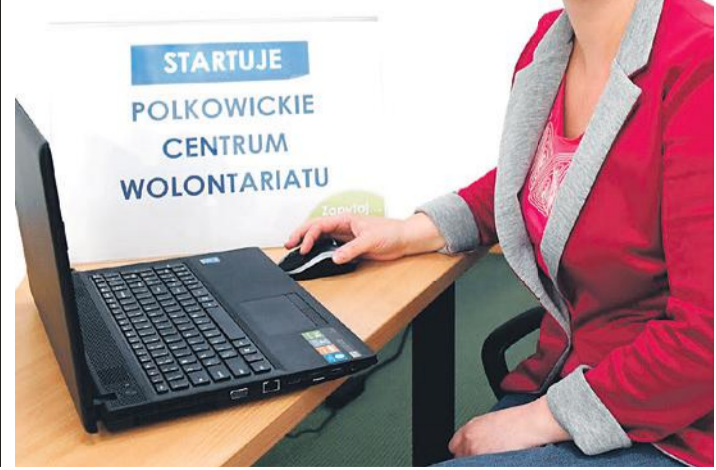
Światowych Dni Młodzieży. Pierwsze efekty jego działania już są. Centrum nawiązało współpracę m.in. ze Stowarzyszeniem „Sygnał Serca”, Warsztatem Terapii Zajęciowej w Polkowicach i Stowarzyszeniem Mieszkańców Wsi Guzice.

– Poza tym pomogliśmy osobom poszkodowanym w pożarze bloku przy ulicy Borówkowej – dodaje koordynator Centrum. – Wsparli nas nie tylko polkowiczanie, ale także mieszkańcy Lubina, Legnicy i Głogowa. Dzięki temu najpotrzebniejsze przedmioty,

które uległy spaleniowi trafiły do potrzebujących.

Polkowickim wolontariuszem może zostać każdy. Wystarczy, że ma ukończone 13 lat i chęć pomagania innym. Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać do siedziby Centrum w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej przy ul. Skalników 6.

(UR)



FOT. POLKOWICE

BIBLIOTEKA ŚWIĘTEGO PIELGRZYMA DO REMONTU

▼ **GŁOGÓW.** Niszczące pomnik papieża Jana Pawła II w Głogowie, zwany także Biblioteką Świętego Pielgrzyma. Głównym problemem są opady: woda albo śnieg, które powodują, że z muru wypadają cegły. Miasto ma pieniądze na naprawę. Prace rozpoczną się prawdopodobnie jesienią tego roku.

Pomnik upamiętniający postać Jana Pawła II znajduje się w miejscu dawnego kościoła św. Piotra. Na ceglach, z których wzniesiono ściany lapidarium – Biblioteki, widać odciski cytaty o charakterze społecznym, filozoficznym i duchowym, pochodzące z nauczania zmarłego papieża. Cegły mają kształt książek.

Położona wśród zieleni Biblioteka Świętego Pielgrzyma, wraz z pobliskim Pomnikiem Dzieci Głogowskich, jest miejscem chętnie odwiedzanym przez głogowian. Mieszkańcy widzą cegły leżące przy murach biblioteki. Zniszczenia dostrzegają też urzędnicy w ratuszu.

– W budżecie są już pieniądze na remont pomnika – powiedział nam Piotr Poznański, zastępca prezydenta Głogowa. – Wstępnie myślimy, by zwieńczyć te elementy, gdzie następuje penetracja wody albo śniegu – miedzią. Takie są sugestie projektanta.

Uzgodnienia w tej kwestii jeszcze trwają. Jeśli wszystkie przygotowania pójdą zgodnie z planem, prace przy pomniku Jana Pawła II mogą się rozpocząć jesienią tego roku. (UR)



FOT. URSZULA ROMANIUK

PRZESYŁKA POSTAWIŁA NA NOGI WSZYSTKIE GŁOGOWSKIE SŁUŻBY RATUNKOWE

Alarm w Zakładzie Karnym



FOT. URSZULA ROMANIUK

Przesyłka z prawdopodobnie niebezpiecznymi materiałami wybuchowymi, jaka dotarła 13 lipca przed południem do Zakładu Karnego w Głogowie, posta-

wiła na nogi wszystkie służby.

Jeden z budynków został ewakuowany. Zablokowano teren od strony ul. Lipowej. Na miejsce wezwano grupę pirotechniczną.

Na szczęście skończyło się na strachu. Okazało się, że niebezpiecznie wyglądający ładunek był atrapą granatu.

Kilka godzin po alarmie akcja została zakończona.

– Pirotechnicy zabezpieczyli przesyłkę, wywieźli ją na polygon, gdzie zostanie sprawdzona: czy był to niebezpieczny ładunek, czy atrapa – relacjonuje Bogdan Kaleta

z głogowskiej komendy policji.

Policja prowadzi czynności procesowe w tej sprawie, zmierzające do ustalenia nadawcy przesyłki i zatrzymania tej osoby. (UR)

Wykopaliska przy ruinach teatru

▼ **GŁOGÓW.** Rozpoczęły się odkrywkowe prace archeologiczne przy ruinach Teatru im. Andreasa Gryphiusa w Głogowie, związane z planami odbudowy zabytku. Jednocześnie wykonywana jest dokumentacja projektowa, a miasto stara się o dofinansowanie na odbudowę obiektu. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, inwestycja może ruszyć już w przyszłym roku.

Obecnie prace odkrywkowe prowadzone są w południowej części ruin głogowskiego teatru. Są niezbędne do przygotowania dokumentacji projektowej na odbudowę zabytku. Odkopane już zostały pozostałości architektury związanej z dawnym obiektem.

– W tym miejscu była garderoba teatralna – mówi Aleksander Dobrowolski, archeolog z głogowskiego muzeum.

Obecnie prace związane są z oczyszczaniem piwnic, ale archeolodzy liczą także na ciekawe znaleziska. Jedno już mają – to fragment pokrywy średnio-wiecznego naczynia.

Od zachodniej strony ruin teatru prace odkrywkowe mają być prowadzone w mniejszym zakresie, na głębokości około 80 cm.

Dokumentacja projektowa na odbudowę teatru ma być gotowa do końca roku.

– Równolegle staramy się o dofinansowanie na odbudowę zabytku – informuje Rafał Roka-szewicz, prezydent Głogowa.

Prace odkrywkowe przy ruinach teatru potrwać do końca lipca. Będą kosztować ponad 100

tysięcy złotych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, odbudowa zabytku może się rozpo-

czyć już w przyszłym roku. Cała inwestycja będzie kosztować około 20 mln zł. **Urszula Romaniuk**



FOT. URSZULA ROMANIUK

Radni wybrali nazwę dla ronda

▼ **GŁOGÓW.** Batalionu „Zośka” – taką nazwę będzie nosić rondo na osiedlu Piastów Śląskich w Głogowie. Decyzję w tej sprawie podjęli radni na ostatniej sesji rady miasta. Oficjalna uroczystość nadania nazwy zaplanowana została na 2 października, z udziałem m.in. rodzin żołnierzy batalionu.

Propozycję zgłosił Klub Wyborców Jana Zubowskiego. W uzasadnieniu czytamy m.in. „Nadanie nazwy Batalionu „Zośka” rondo na os. Piastów w Głogowie winno nie tylko upamiętnić ową bohaterską formację, służyć kształtowaniu wzorców dla młodych mieszkańców grodu nad Odrą, ale przede wszystkim może być okazją do spotkania w Głogowie z żyjącymi jeszcze żołnierzami z tego legendarnego oddziału Armii Krajowej”.

– Batalion „Zośka” ma ogromne znaczenie dla naszej społeczności – powiedział nam radny Marek Sienkiewicz z KW Jana Zubowskiego.

Na oficjalne nadanie nazwy do miasta mają zostać zaproszeni żołnierze batalionu oraz przedstawiciele ich rodzin. (UR)

MAGISTRAT ZACHĘCA FIRMY DO KORZYSTANIA Z KOMPETENCJI MIESZKAŃCÓW

Złotoryjska kuźnia kadr

W ZŁOTORYJA. W Ratuszu ruszył Miejski Bank Kadr, który ma kojarzyć pracodawców z pracownikami i odwrotnie. Są już pierwsze oferty pracy.

Bank ma postać portalu internetowego i powstał dla pracodawców potrzebujących pracowników oraz dla osób poszukujących pracy lub zamierzających zmienić aktualne stanowisko. Pracodawcy po zarejestrowaniu się na stronie mają możliwość samodzielnego dodawania i usuwania ofert pracy oraz utworzenia wizytówki swojej firmy. Z kolei osoby zabiegające o pracę mają możliwość przeglądania ofert zatrudnienia z okolicy oraz kontaktowania się bezpośrednio

z pracodawcą. Według danych złotoryjskiego magistratu, prawie 3 tysiące mieszkańców Złotoryi musi dojeżdżać do pracy do innych miejscowości.

– Jestem przekonany, że ci ludzie woleliby pracować na miejscu niż dojeżdżać, stąd nasza inicjatywa. Przedsiębiorcy generalnie oczekują od urzędów, by im nie przeszkadzały w prowadzeniu działalności. W złotoryjskim Ratuszu mamy jednak ludzi kreatywnych, którzy nie będą przeszkadzać, a mogą pomóc. Dlatego postanowiliśmy kojarzyć



z przedsiębiorcami z miasta i regionu nie tylko tych ludzi, którzy szukają zatrudnienia, ale i tych, którzy chcą zmienić miejsce pracy – podkreśla Robert Pawłowski, burmistrz Złotoryi.

Miejski Bank Kadr został zaprezentowany podczas spotkania przedsiębiorców noszącego roboczą nazwę „Kontakt”, zorganizowanego przez złotoryjski Urząd Miejski. Wzięło w nim udział blisko czterdzieści osób, w tym ponad trzydziestu przedsiębiorców.

Paulina Kowalska

Skarbowka wyróżniona

W JAWOR. Jaworski urząd skarbowy jest laureatem XIV edycji konkursu „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy”. Zajął drugie miejsce na podium i był jednym z 66 wyróżnionych placówek w województwie dolnośląskim.

Tytuł przyjaznego urzędu jaworska skarbowka otrzymała po raz czwarty. Zaszczytne, drugie miejsce, to wyróżnienie nie tylko dla placówki jako takiej, ale przede wszystkim dla pracowników, którzy znakomicie wypełniają swoje obowiązki.

Organizatorem konkursu na najlepszy urząd skarbowy jest Business Centre Club oraz Ministerstwo Finansów, a jego celem jest nagradzanie dobrej organizacji pracy placówki, a także wysokiej jakości obsługi klienta.

(SIL)

Są pieniądze na drogę

W MĘCINKA. Ponad 80 tysięcy złotych trafi do gminy Męcinka na budowę drogi w Piotrowicach. Dzięki dotacji z dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego, w gminie jeszcze w tym roku powstanie kolejna trasa.

Według planów w gminie ma powstać droga dojazdowa do osiedla domków jednorodzinnych oraz do gruntów rolnych w sołectwie Piotrowice.



Mirosław Brzozowski, wójt gminy Męcinka

Dokument potwierdzający przekazanie 84 tysięcy złotych na nową drogę w gminie został już podpisany przez Mirosława Brzozowskiego, wójta gminy oraz Ewę Mańkow-

ską, wicemarszałka województwa dolnośląskiego.

Nowa trasa w Piotrowicach powinna być gotowa jeszcze w tym roku. Zakończenie inwestycji finansowanej ze środków przekazanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, przewidziane jest na koniec października.

(SIL)

Obelisk wrócił pod Wilczą Górę

W ZŁOTORYJA. Zakończyła się budowa obelisku upamiętniającego bitwę o Złotoryję z 23 sierpnia 1813 r. Można go zobaczyć przy ul. Lubelskiej, u podnóża Wilczej Góry.



FOT. SH. 3 PŁASKU PIECHOTY / LEGIONU IRLANDZKIEGO CUDZIEMNEJEGO

Obelisk zbudowali Krzysztof Chmara i Cezary Skała. Jego pierwowzór stał do końca lat 60-tych XX wieku na północnym zboczu Wilczej Góry, ale został rozbity przez nieznaną sprawców.

W miejscu, gdzie stoi pomnik, ponad 200 lat temu ważyły się losy Złotoryi.

20 sierpnia o godz. 15:30 w centrum miasta przedstawiona zostanie inscenizacja historyczna walk prowadzonych na złotoryjskich ulicach. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w tym wydarzeniu. (AZ)

Wykorzystał swoją siostrę

W JAWOR. 21-latek z Udanina wykorzystywał seksualnie swoją siostrę. Mężczyzna odurzył kobietę podając jej narkotyki, a następnie kilkakrotnie doprowadził do stosunku płciowego. Mężczyzna został oskarżony i tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu do 8 lat więzienia. Pokrzywdzona ma 18 lat.

Do zdarzenia doszło 10 marca tego roku. Oskarżony przyszedł do swojej siostry i przyniósł ze sobą narkotyki, które wspólnie zażyli, nie po raz pierwszy.

– Od grudnia 2015 roku do 10 marca 2016 roku co najmniej siedmiokrotnie przynosił swojej siostrze amfetaminę, którą razem się odurzali – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy

Prokuratura Okręgowa w Legnicy.

Po zażyciu amfetaminy rodzeństwo poszło na spacer. Kiedy wrócili mężczyzna, zaproponował siostrze jeszcze narkotyki w postaci mefedronu. Dziewczyna zgodziła się. Mężczyzna wykorzystał fakt, że siostra była odurzona i dotykał ją w miejscach intymnych. Kilkakrotnie doszło między rodzeństwem do stosunku płciowego. Dziewczyna na-

stępnie dnia, kiedy zdała sobie sprawę, co się stało, powiadomiła rodzinę oraz policję o zdarzeniu.

– Pokrzywdzona złożyła spójne zeznania. Uzyskano też opinię ginekologa, opinię fizykochemiczną oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej. Wynika z nich, że sprawca czynu nie używał przemocy wobec pokrzywdzonej – dodaje Liliana Łukasiewicz.

Mężczyzna był przesłuchiwany dwa razy i nie przyznawał się do winy. Przyznał się tylko do tego, że razem z siostrą zażywali narkotyki, jednak co najwyżej cztery razy. Prokurator uznał ten czyn za kazirodztwo. Na jego wniosek 21-latek został aresztowany. Grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

(PK)

Folkowa fiesta

REGION. Mieszkańców całego regionu oczarowali goście z dalekich stron świata. Artysty z Indii, Tajwanu, Kolumbii, Słowacji, Serbii, Rosji, Turcji i, po raz pierwszy w historii imprezy, z Izraela, zawitali na Dolny Śląsk w ramach kolejnej edycji Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Świat pod Kyczerą”.



Pomysłodawcą i organizatorem festiwalu jest istniejący już od ćwierć wieku Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczerą”. Pierwsze artystyczne spotkanie artystów ludowych z całego świata miało miejsce dwadzieścia lat temu. Dziś „Świat pod Kyczerą” to dziesięciodniowy cykl koncertów na Dolnym Śląsku i w Małopolsce, które dla wielu mieszkańców małych miejscowości są jedyną okazją do spotkania z innymi kulturami.

Od 25 czerwca do 4 lipca w kilkunastu dolnośląskich miastach i wsiach było głośno, kolorowo i radośnie. Artysty odwiedzili m.in. Lisiec w gminie Lubin, Rudną i kilka pobliskich wsi oraz Legnicę. Prawdziwą furorę wywołały zespoły z Turcji i Kolumbii, które porywały publiczność do wspólnego tańca.

– Nasza energia bierze się z miejsca, w którym mieszkamy – śmieje się kolumbijska tancer-

ka Elisabeth Arce. – Mamy pięknych, uśmiechniętych ludzi, cały czas szczęśliwych i próbujących też uszczęśliwiać innych. Dla nas obecność tu jest wspaniałą okazją do podzielenia się naszą kulturą i nauczenia się czegoś także od zespołów z innych krajów. Wszyscy tutaj są bardzo dobrymi artystami.

A widzowie z niecierpliwością czekają na letnie święto folkloru, bowiem każdego roku odwiedzają ich goście z innych zakątków świata. Chętnie rozmawiają z egzotycznymi artystami i pozują do wspólnych zdjęć.

– W gminie Lubin mieszkają ludzie o różnych kulturach oraz odmiennych wyznaniach, a ten wyjątkowy festiwal łączy wszystkich. Cieszy nas zainteresowanie

lokalnej społeczności zagranicznym folklorem, ale też fakt, że i my mamy się czym pochwalić. Nasze polskie zespoły pieśni i tańca są wyjątkowe – mówi Tadeusz Kielan, wójt gminy Lubin.

– To chyba jedyny festiwal, w ramach którego zespoły z całego świata, nawet zawodowe, tak jak w tym roku grupa z Kolumbii, występowały na koncertach w małych miejscowościach. Ci artyści występują też w domach pomocy społecznej, placówkach opiekuńczych, domach dziecka – podkreśla Jerzy Starzyński. – W festiwalu biorą udział również miejscowe zespoły folklorystyczne, dla których występ obok zespołów z innych stron świata jest wspaniałą przygodą i nobilitacją.

Tegoroczna edycja „Świata pod Kyczerą” po raz kolejny połączyła wiele kultur i narodowości. Początkowo organizatorzy zakładali, że festiwal będzie organizowany co dwa lata. Szybko się okazało, że ani artyści, ani publiczność nie chcą na siebie tak długo czekać. Zatem następne spotkanie już za rok.

Joanna Dziubek
współpraca:
Karolina Lis



Papieska wystawa w Rynku

POŁKOWICE. Zdjęcia prezentowane w Rynku to dokumentacja życia największego Polaka, filozofa, humanisty, poety i polityka – błogosławionego papieża Jana Pawła II – informują organizatorzy wystawy z Polkowickiego Centrum Animacji.

Ekspozycja została przygotowana przez Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie oraz Wydawnictwo Biały Kruk. Składają się na nią najciekawsze fotografie, obrazujące życie Ojca Świętego. Na planszach zobaczyć można zdjęcia autorstwa Andrzeja Bujaka i innych fotografów dokumentujących życie Jana Pawła II.

Wystawę można oglądać do 5 sierpnia.
(UR)



BLUES NAD ODRĄ TO OD DZIEWIĘCIU LAT ARTYSTYCZNA WIZYTÓWKA ŚCINAWY



Blues

Przez dwa dni w Ścinawie rozbrzmiewał blues. Towarzyszył mu jak zwykle warkot setek motocykli. Jeden z muzyków – czarnoskóry Chuck Frazier – przyjechał na tę imprezę aż z amerykańskiego Teksasu.

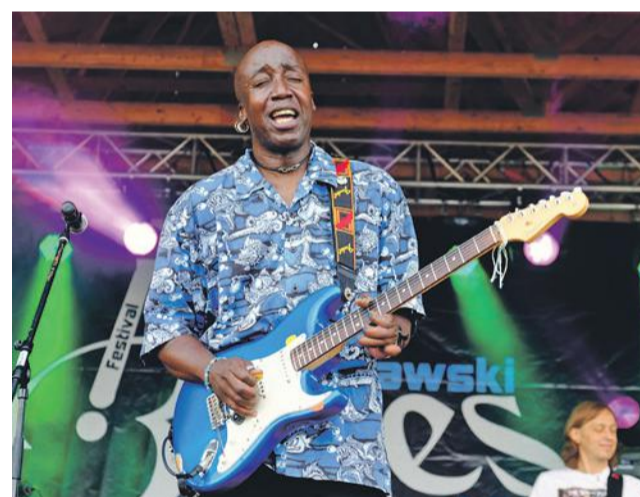
i warkot silników

Festiwal jak zwykle rozpoczął się od konkursu amatorskich zespołów bluesowych. W tym roku do muzycznej rywalizacji zgłosiło się aż 11 grup, w tym cztery z Czech. Zwyciężył zespół 5 Rano, który w nagrodę zagra na festiwalu w przyszłym roku, już jako gwiazda. Drugie miejsce zajęła grupa Levi, a trzecie Martin Ketner & Trouble Heroes. Wyróżnienie trafiło do zespołu Factory of Blues oraz największego showmana – wokalisty Martina Ketnera.

Po zakończeniu konkursu na scenie w ścinawskim porcie pojawił się szesło-roczny zwycięzca, zespół Paulina Lenda & Kruki, Kłos & Dąbrowski Big Band z Legnicy oraz z Górnego Śląska Rubens Band.

Drugiego dnia festiwalu zagrali profesjonalści, w których żyłach płynie blues. Publiczność najpierw oczarował teksański muzyk, gitarzysta, wokalista i kompozytor Chuck Frazier. To z pewnością on musiał pokonać najwięcej kilometrów, aby wystąpić w Ścinawie.

Na scenie tego dnia pojawili się także: wirtuozka harmonijki ustnej Beata Kossowska, mieszkająca na co dzień w Niemczech, zespół JJ Band, grupa Zimna



Woda, która zagrała utwory ze swojej najnowszej płyty „W tunelu” oraz zespół Lunatycy.

Główny inicjator festiwalu ścinawianin Darek „Daro” Łach ze względów zdrowotnych nie mógł tym razem wystąpić na scenie.

Nie tylko muzyka rozbrzmiewała w ostatni weekend w Ścinawie. Towarzyszył jej warkot setek silników motocyklowych. Właściciele jednoślądów i Stowarzyszenie Moto Silesia od kilku organizują tutaj – właśnie w czasie trwania bluesowego festiwalu – swój zlot.

Motocykle można było podziwiać nie tylko w porcie, ale i na ulicach miasta oraz okolicznych miejscowości. Maszyny, robiąc



sporo hałasu, przepara-dowały przez miasto. Po raz drugi w historii zlotu przejechały też przez most na Odrze. W przejeździe wzięło udział około 600 motocykli, widok był więc imponujący.

Nie zabrakło także wyścigu smoczych łodzi, które stały się już tradycją festiwalu. Zmagania trzeci



rok z rzędu wygrała drużyna Cuprum Riders. Tuż za nimi uplasowała się reprezentacja OSP z Tymowej i strażaków z Carben, którzy w tym czasie odbywali rewizytę u tymowskich strażaków. Trzecie miejsce zajęli Maturzyści.

Przez dwa dni na festiwalu sporo się działo, a wszystko można było śledzić na żywo w internecie. Jeśli ktoś nie zdążył tego zobaczyć, może jeszcze to zrobić w serwisie YouTube.

Marta Czachórska

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

ZAPRASZAMY NA
NOWE BASENY
W LUBINIE
PRZY UL. ODRODZENIA 28B

Otwarte przez CAŁE WAKACJE!
Więcej na www.rcslubin.pl

CZYNNE CODZIENNIE
OD 10.00 DO 20.00



W R O C Ł A W
P E Ł E N
K U L T U R Y

<http://www.wroclaw2016.pl/>



WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury



RTBS



www.rtbs-lubin.pl

ZYSKAJ
NAWET DO

72000 zł

W PROGRAMIE **MDM**

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIA

Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

 **MPWiK**
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej
www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 15:00

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.
Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

PIERWSZY TURNIEJ POD AUSPICJAMI TV REGIONALNEJ

Największa taka impreza w regionie

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Ostatecznie dwadzieścia cztery drużyny z naszego regionu wystąpią w weekendowym turnieju Piłkarskie Niższe Ligi Cup, który odbędzie się na boiskach Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie oraz klubu piłkarskiego ZZPD Górnik Lubin.



Dąb Stowarzyszenie Siedliska to jeden z faworytów turnieju w Lubinie

Drużyny z powiatu lubińskiego, polkowickiego, głogowskiego, legnickiego, złotoryjskiego, jaworskiego a nawet wołowskiego przyjadą do Lubina, by 23 i 24 lipca walczyć w turnieju organizowanym przez twórców telewizyjnego programu „Piłkarskie Niższe Ligi”, którzy nie ukrywają, że są mile zaskocze-

ni zainteresowaniem ich inicjatywą.

– Na początku myśleliśmy, że do pierwszej edycji przystąpi kilka, może kilkanaście zespołów. Zainteresowanie okazało się jeszcze większe, jednak byliśmy przygotowani również na taką ewentualność. Ostatecznie do zawodów zgłosiły się dwadzieścia cztery zespoły,

które rywalizować będą ze sobą w turnieju według podobnych zasad, jakie obowiązują podczas Mistrzostw Europy we Francji – mówi Radosław Salamon, organizator turnieju i współtwórca programu Piłkarskie Niższe Ligi.

We wtorek, 19 lipca podczas emisji wydania specjalnego programu w TV Regionalna pozna-

liśmy podział zespołów na grupy, w których rywalizacja będzie toczyła się podczas sobotnich zmagania.

– Od samego początku chcieliśmy, by organizacja zawodów była jak najbardziej profesjonalna. Wykorzystując możliwości TV Regionalna przeprowadziliśmy losowanie, które wszyscy uczestnicy mogli zobaczyć na żywo – dodaje Salamon.

Pierwsze zmagania rozpoczną się w sobotę, 23 lipca o godzinie 10 i potrwają do 16. W niedzielę rozegrana zostanie faza pucharowa, którą będzie można na żywo oglądać w TV Regionalnej. Mecz finałowy zaplanowano na godzinę 16:30 na boisku Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

(DAM)

Piłkarskie Niższe Ligi Cup – podział zespołów

GRUPA I:

- Tatra Krzeniów
- Iskra Księginice
- Sparta Parszowice
- Kometa Krzelów

GRUPA II:

- Grom Gromadzyń-Wielowieś
- Dragon Jaczów
- Fortuna Obora
- Gwardia Białoleka

GRUPA III:

- Relaks Szklary Dolne
- LZS Komorniki
- Orzeł Czarna
- Rodło Granowice

GRUPA IV:

- Odra Chobienia
- LZS Victoria Niemstów
- Wilkowiec Wilków
- DLL Truck

GRUPA V:

- Czarni Rokitki
- LZS Nowa Wieś Lubińska
- Łagoszovia Łagoszów
- Unia Szklary Górne

GRUPA VI:

- Dąb Stowarzyszenie Siedliska
- LZS Żelazny Most
- ZZPD Górnik Lubin
- Radziechowianka Radziechów

MALTA W KADRZE BRAZYLII NA IGRZYSKA!

➤ PIŁKA RĘCZNA.

Zakończyła się selekcja żeńskiej kadry Brazylii na Igrzyska Olimpijskie w Rio. Wśród czternastu wybranych trenera Mortena Soubaka znalazła się zawodniczka Metraco Zagłębia Lubin, Juliana Varela Malta!

„Ju” będzie jedyną reprezentantką polskiej Superligi podczas Igrzysk Olimpijskich. Rozgrywająca Metraco Zagłębia Lubin wraca do gry po kontuzji.

Trener Soubak postanowił pozostawić Julianę wraz z powołaną czternastką. Nasza zawodniczka będzie trenowała z reprezentacją Brazylii.

Igrzyska Olimpijskie w Rio rozpoczną się 5 sierpnia. Brazylija zagra w grupie A, a jej przeciwnikami będą: Norwegia, Rumunia, Hiszpania, Angola i Czarnogóra. (LL)

Kadra Brazylii na IO:

Bárbara Arenhart (Vaci NKSE), Mayssa Pessoa (WHC Vardar), Deonise Fachinello (HC Odense), Eduarda Amorim (Gyor Audi ETO), Juliana Malta (Metrao Zagłębie Lubin), Mayara Moura (EC Pinheiros-SP), Ana Paula Rodrigues Belo (Bucarest), Franciele Gomes da Rocha (Vegus/Guarulhos-SP), Alexandra Nascimento (Vaci NKSE), Fernanda França (Bietgheim), Jéssica Quintino (HC Odense), Samira Rocha (OGC Nice), Daniela Piedade (Fehervar FK), Fabiana Diniz „Dara” (Bietgheim), Tami-res Morena Araujo (Gyor Audi ETO). (LL)



MUZYKA Z OBŁĘZONEGO MIASTA

LUBIN

Anita LIPNICKA
John PORTER

OSTATNI WSPÓLNY KONCERT

BILETY DOSTĘPNE W SIECI

TICKETPRO
www.ticketpro.pl

ORAZ STACJONARNIE: salony Empik, Saturn Planet, Media Markt,
kasa Regionalnego Centrum Sportowego
oraz Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”

Ceny biletów: 39 zł do 30.08. i 50 zł w dniu koncertu

31 sierpnia 2016

Dziedziniec OK „Wzgórze Zamkowe”

www.wzgorzezamkowe.pl
facebook.com/MuzykaZOblezonegoMiasta

ORGANIZATOR



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



PROGRAM OBCHODÓW 1050. ROCZNICY CHRZTU POLSKI

LUBIN 2016

WARSZTATY RZEMIEŚNICZE

ŻYCIE CODZIENNE W PIASTOWSKIM GRODZIE

MIEJSCE: teren Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

HARMONOGRAM WARSZTATÓW RZEMIEŚNICZYCH

UDZIAŁ BEZPŁATNY

WARSZTATY KSZTAŁTOWANIA FILCU/WARSZTATY BICIA MONET

22-23 lipca (piątek-sobota)
Godziny: 11.00-14.00 oraz 15.00-18.00

WARSZTATY BARTNICZO-PSZCZELARSKIE

14 sierpnia (niedziela)
Godziny: 11.00-14.00 oraz 15.00-18.00

WARSZTATY KOWALSKIE

15 sierpnia (poniedziałek)
Godziny: 11.00-14.00 oraz 15.00-18.00

WARSZTATY PLECIONKARSKIE

12-13 września (poniedziałek-wtorek)
Godziny: 11.00-14.00 oraz 15.00-18.00

WARSZTATY WITRAŻU

16-17 września (piątek-sobota)
Godziny: 11.00-14.00 oraz 15.00-18.00 (zapisy)

WARSZTATY DLA KAŻDEGO

WCZESNOŚREDNIOWIECZNE OBYCZAJE I CIEKAWOSTKI

MIEJSCE: teren Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

Warsztaty o interdyscyplinarnym charakterze, łączące przekaz wiedzy historycznej z działaniami z zakresu sztuk plastycznych.

HARMONOGRAM WARSZTATÓW HISTORYCZNYCH

UDZIAŁ BEZPŁATNY

28 lipca (czwartek), godz. 12.00
KOMIKS HISTORYCZNY

8 sierpnia (czwartek), godz. 12.00
SZKATUŁKA DOBRawy

22 sierpnia (poniedziałek), godz. 12.00
GOBELIN

6 września (wtorek), godz. 12.00
SŁOWIAŃSKI ZWIERZYŃCIEC

SPOTKANIA Z MIESZKIEM I DOBRAWĄ
ANIMACJE DLA NAJMŁODSZYCH

MIEJSCE: teren Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

HARMONOGRAM SPOTKAŃ:

24.07 - niedziela, godz. 16.00-18.00

07.08 - niedziela, godz. 16.00-18.00

28.08 - niedziela, godz. 16.00-18.00

Zabawy dla najmłodszych prowadzone przez animatorów.

MIEJSCE SPOTKANIA: amfiteatr/teren parku



Silni rywale CCC w Eurolidze!

➤ **KOSZYKÓWKA.** Los nie był zbyt łaskawy dla koszykarek CCC Polkowice. Podopieczne Wadima Czeczuro w grupie B Euroligi zmierzają się z absolutną europejską czołówką.

Podopieczne trenera Czeczuro czekają m.in. dwa wyjazdy do Rosji i Francji. Za naszą wschodnią granicą pomarańczowe stoczą boje ze zwyciężcą zeszłorocznej Euroligi – UMMC Jekaterynburg, a także drugim z finalistów – Nadieżdżą Orenburg.

Kolejnymi rywalami z absolutnego europejskiego topu będą mistrzynie Hiszpanii z Salamanki czy francuskie Tango Bourges Basket (m.in. ze znaną w Polkowicach Mijaną Bojović w składzie), które w poprzednim sezonie zwyciężyły w EuroCup. Stawkę w grupie B uzupełnią jesz-

cze koszykarki z węgierskiego Sopronu, tureckiego Hatay i francuskiego Lille.

Początkowo koszykarki z Polkowic miały brać udział w eliminacyjnym dwumeczu z hiszpańskim Conquero, jednak ostatecznie zespół rywalk wycofał się z najbardziej prestiżowych rozgrywek w Europie, a CCC automatycznie znalazło się w siódmym koszyku przed dzisiejszym losowaniem.

Awans z ośmiozespołowych grup do fazy playoff Euroligi uzyskają cztery najlepsze zespoły, natomiast ekipy z miejsc 5. i 6. zagrają na wiosnę w EuroCupie. (LL)



CCC zmierzy się z absolutną czołówką

FOT. PAMEL ANDRACHEWICZ



Nauka pływania na basenie

FOT. REGIONALNE CENTRUM SPORTOWE W LUBINIE

➤ **LUBIN.** Piłka nożna, pływanie, wspinaczka czy kręgle – to tylko niektóre ze sportowych atrakcji, przygotowanych przez Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie w ramach Akcji Lato 2016. Najmłodszy mieszkańcy miasta i okolic jak co roku mogą znaleźć coś dla siebie.

Ponad setka dzieci zagościła na kręgielni, gdzie miała możliwość zagrania w kręgle klasyczne, bowling, piłkarzyki czy bilard. – Znakomita frekwencja udowodniła, że dobrą zabawą można odciągnąć dzieci od spędzania czasu wolnego przy komputerze – mówi Romuald Kujawa z lubińskiego RCS-u.

Sporo dzieci uczestniczyło również w zabawach i nauce pływania. Na początek była krótka rozgrzewka: kilka pajacyków, wymachy nogami w wodzie i w końcu długo wyczekiwane pierwsze nurkowanie. Do akcji dołączył także Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie, który zorganizował stoisko profilaktyczne. Dzieci oraz młodzież mogły zacerpnąć informacji na temat szkodliwości substancji odurzających i konsekwencji ich zażywania.

Podczas pierwszej części Akcji Lato nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych amatorów wspinaczki. Ściana do wspinaczki w hali przy Szkole Podstawowej nr 14 po raz kolejny wzbudziła spore zainteresowanie. Przed próbami wspinania odbyła się rozgrzewka, następnie został przeprowadzony krótki instruktaż.

Na imprezie pojawiły się zarówno dzieci w wieku szkolnym, jak i dużo młodsze, chodzące jeszcze do przedszkola. 10-metrowa ściana nie dla wszystkich była przeszkodą nie do pokonania. Dzieci wspinające się



Ściana kolejny raz przyciągnęła wielu młodych sportowców

po raz pierwszy szybko przyswoiły sobie zasady wdrapywania po ścianie. Te które miały już doświadczenie w tej dyscyplinie, wspinęły się na samą górę w kilkadziesiąt sekund. Zajęcia przeprowadzili instruktorzy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Miedzian”.

Lukasz Lemanik

Z Wielkopolski wrócili z tarczą

➤ **NORDIC WALKING.** Po sukcesie w Pucharze Polski w Polanicy zawodnicy KS Metraco Polkowice podtrzymują dobrą formę. Podczas Pucharu Wielkopolski Nordic Walking w Wągrowcu polkowiccy kijkarze wywalczyli aż 13 medali.

Polkowiczanie nie mają sobie równych. Zawodnicy KS Metraco Polkowice po raz kolejny pokazali, że ich prowadzenie w klasyfikacji zawodów nie jest przypadkowe. W Wielkopolsce polkowiczanie zdobyli aż piętnaście medali na dwóch dystansach – pięciu i dziesięciu kilometrów. Łącznie nordikowcy KS Metraco Polkowice zdobyli siedem złotych, cztery srebrne i dwa brązowe medale. (LL)



FOT. KS METRACO POLKOWICE

Miejsca medalowe KS Metraco Polkowice

Dystans 5 km

- I miejsce OPEN, I miejsce (kat. 55-59) – Roman Woroch
- I miejsce (kat. 65-69) – Bogdan Grygorowicz
- I miejsce (kat. Dzieci) – Przemysław Bik
- II miejsce (kat. Niepełnosprawni) – Jadwiga Grobelna
- II miejsce (kat. 70+) – Józef Piątkowski
- III miejsce (kat. Niepełnosprawni) – Urszula Szulc-Drabczyk
- III miejsce (kat. 65-69) – Jadwiga Kwiatkowska

Dystans 10 km

- II miejsce OPEN, I miejsce (kat. 50-59) – Stanisław Bik
- I miejsce (kat. 60-69) – Stefan Helwich
- I miejsce (kat. 50-59) – Lilianna Kasprzyk
- I miejsce (kat. 30-3) – Katarzyna Skrycka
- I miejsce (kat. 70+) – Janina Woronko-Zaczyńska
- II miejsce (kat. 60-69) – Karol Stawniak



Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE
www.ckmuza.eu

Muzyczna Altana

W każdą niedzielę lipca i sierpnia w parku za „Muza” rozbrzmiewa muzyka. To już po raz dziewiąty odbywają się tutaj letnie koncerty w Muzycznej Altanie. Są ogólnodostępne dla mieszkańców Lubina i okolic. Dla tych, którzy w niedzielny wieczór lubią usiąść na krzeselku przygotowanym przez organizatora i posłuchać muzyki różnego gatunku - od poezji śpiewanej, poprzez rozrywkową i folkową - do opery i operetki. To już tradycja, a dla wielu rytuał. Jest też sporo przejeżdżających przez park rowerzystów, którzy chętnie robią sobie „muzyczną przerwę” w wycieczce oraz mam z dziećmi, które mogą się swobodnie bawić w trakcie koncertu. Stała publiczność gromadzi się na długo przed rozpoczęciem występu.

Koncert na żywo w Muzycznej Altanie ma swój klimat. Muzyka rozbrzmiewa wśród zieleni drzew przy zabytkowych murach obronnych. Daje niewątpliwie poczucie bliskości z występującym artystą. Często kończy się spontaniczną rozmową z nim lub pamiątkowym zdjęciem. Zdarza się również wspólne śpiewanie. Zapraszamy serdecznie!

Organizator: CK „Muza”

24 lipca > godz. 18:00
SHANTIES TEAM
ASIA I MARCIN
Szanty „szuwarowo-bagiennie”

31 lipca > godz. 18:00
KONCERT ZESPOŁU
PONAD CHMURAMI
Agnieszka Osiecka akustycznie

7 sierpnia > godz. 18:00
KAPELA MICHAŁY
Folk

14 sierpnia > godz. 18:00
MOTYLEM JESTEM
Piosenki Ireny Jarockiej
w wykonaniu Urszuli Lidwin - vocal
i Roberta Wojciechowskiego - gitara

21 sierpnia > godz. 18:00
KONCERT ZESPOŁU
CHWILA REFLEKSJI
Piosenka turystyczna

30 sierpnia > godz. 18:00
MUZYKA Z BROADWAY’U
I EKРАНU
Bogumiła Tarasiewicz (mezzosopran),
Jakub Kotowski (skrzypce)
i Bartłomiej Stankowiak (piano)

Deblowa przegrana Kubota

➤ **TENIS.** Łukasz Kubot i Alexander Peya nie awansowali do półfinału turnieju ATP World Tour 500 na kortach ziemnych w Hamburgu. Polsko-austriacka para musiała uznać wyższość debła argentyńsko-izraelskiego Guillermo Duran i Jonathan Erlich.

Pierwszy set był zupełnie nieudany dla lubinianina i Austriaka. Po pierwszych trzech gemach było 0:3. Kubot i Peya mieli szansę a przełamanie, ale nie potrafili ich wykorzystać. Inauguracyjną partię polsko-austriacki debel przegrał gładko 2:6.

Druga odsłona meczu była już dużo bardziej wyrównana. Tym razem mecz lepiej rozpoczął Łukasz Kubot i jego deblowy kolega, prowadząc 3:1. Później było 4:2 i 5:3. Rywale jednak nie podłamali się i o losach partii zdecydował tie break. W nim Kubot i Peya ulegli swoim rywalom 2:7. (LL)



German Open Tennis Championships, Hamburg (Niemcy)

ATP World Tour 500, kort ziemny, pula nagród 1,388 mln euro
ćwierćfinał gry podwójnej:
Guillermo Duran (Argentyna) / Jonathan Erlich (Izrael) – Łukasz Kubot (Polska, 1) / Alexander Peya (Austria, 1) 6:2, 7:6(2)

XIX MEMORIAŁ KRUGLIŃSKIEGO

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Znany jest już termin Międzynarodowego Memoriału imienia Henryka Kruglińskiego. Turniej rozegrany zostanie 20 i 21 sierpnia w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

Będzie to już dziewiętnasta edycja turnieju poświęconego pamięci przyjaciela lubińskiego sportu i jednego z założycieli żeńskiej sekcji piłki ręcznej w naszym mieście – Henryka Kruglińskiego.

W ubiegłym roku w Memoriale triumfowała drużyna Metraco Zagłębia Lubin, która łącznie aż dziesięć razy stawała na najwyższym stopniu podium tych zawodów. (LL)

Szczypieniści wracają do gry



W żeńskiej ekipie Zagłębia jest aż pięć nowych twarzy

FOT. PAWEŁ ANDRACHEWICZ

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Po urlopowej przerwie do treningów powróciły szczypiornistki Metraco Zagłębia Lubin oraz szczypiornice Zagłębia Lubin i Chrobrego Głogów. Piłkarze ręczni pierwszoligowej Siódemki Miedź Legnica do zajęć powrócą 1 sierpnia.

Na pierwszych zajęciach podopieczne Bożeny Karkut pojawiły się 15 lipca, podopieczni Pawła Nocha – trzy dni później. Pierwszy trening zawodniczek rozpoczął się od 15-minutowego biegu, później było rozciąganie. Na pierwszych zajęciach nasze szczypiornistki pojawiły się wypoczęte, uśmiechnięte, opalone i gotowe do wytężonej pracy przed nowym sezonem. – Dzisiaj spotkaliśmy się po dłuższej przerwie, ale dziewczyny są po indywidualnych programach treningowych. Ten dzisiejszy trening jest taki wprowadzający do pracy w zespole. Na początku będzie więcej zajęć, które będą doskonalić nasze cechy motoryczne – mówi Bożena Karkut.

W zespole Metraco Zagłębia Lubin jest pięć nowych zawodniczek, w tym trzy Małgorzaty – Buklarewicz, Mączka i Trawczyńska, a także Zuzanna Ważna oraz bramkarka Monika Malickiewicz, która wraca do Lubina po występach w lidze

francuskiej. – To jest po prostu nowy zespół. Trochę mieszanki rutyny z młodością, ze wskazaniem na młodość. Wszyscy do tego, co robimy, podchodzimy z wielkim optymizmem – dodaje szkoleniowiec Metraco Zagłębia Lubin.

13 i 14 sierpnia podopieczne Bożeny Karkut wezmą udział w międzynarodowym turnieju pod szyldem Baltica Summer Cup. Kolejny weekend będzie już ostatnim sprawdzianem formy. Tym razem Metraco Zagłębie w hali RCS-u w Lubinie przyjmie rolę gospodarza Międzynarodowego Memoriału im. Henryka Kruglińskiego. Turniej odbędzie się w dniach 20-21 sierpnia.

Nowy sezon PGNiG Superligi Kobiet Metraco Zagłębie Lubin zacznie w pierwszy weekend września. Podczas inauguracji rozgrywek „miedziove” podejmować będą Vistal Gdynia.

Do zajęć 18 lipca wrócili również lubińscy szczypiornicy. W okresie przygotowawczym trenować będą na własnych obiektach w Lubinie. – Planu-

jemy rozegrać szereg meczów sparingowych, głównie z drużynami z naszego regionu. Tym razem nie będziemy brać udziału w turniejach towarzyskich – mówi Paweł Noch.

Do nowego sezonu już w Lidze Zawodowej Zagłębie Lubin przystąpi w odmienionym składzie. W barwach klubu nie zobaczymy już Ukraińców – Juriego Shamrylo i Olega Macharashvili, a także Wojciecha Gumińskiego, Dariusza Rośka, Kamila Kriegera i Adama Marciniaka. Do składu Zagłębia dołączyli natomiast młodzi utalentowani gracze: Arkadiusz Moryto, Krzysztof Pawlaczyk i Przemysław Mrozowicz.

Treningi wznowili także piłkarze ręczni Chrobrego Głogów. – Zaczynamy standardowo, czyli hala, teren, siłownia – mówi Jarosław Cieślowski. Nowy trener głogowian na pierwszych zajęciach miał do dyspozycji niemal wszystkich zawodników. – Zabraknie jedynie Bartka Jureckiego, Szymona Sički i Adama Babicza. Wraca

za to Tomek Rosiński – dodaje szkoleniowiec.

Pierwsi dwaj przebywają aktualnie na zgrupowaniach reprezentacji. Jurecki pod okiem Tałanta Dujzebajewa przygotowuje się w Arłamowie do igrzysk w Rio de Janeiro, Sičko z kolei stawiał się na ostatniej konsultacji młodzieżowców przed wyjazdem na mistrzostwa Europy w Danii. Obaj do zespołu powrócą w sierpniu.

Siódemka Miedź Legnica przygotowania do sezonu rozpocznie 1 sierpnia. – Będziemy przygotowywać się do sezonu na własnych obiektach. m.in. w hali przy ul. Lotniczej oraz siłowni. W planach mamy rozegranie kilku meczów sparingowych. Jesteśmy jeszcze na etapie dogrywania szczegółów – mówi trener Piotr Będzikowski.

Miedź zagra prawdopodobnie z Zagłębiem Lubin, Moto-Jelcem Oława i Olimpią Piaski Śląskie. Niewykluczone, że wystąpi też w jednym z turniejów towarzyskich.

Łukasz Lemanik

AKCJA



CYKL BEZPŁATNYCH IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W OKRESIE WAKACJI

WIĘCEJ INFORMACJI:

TEL. 76 846 08 28

WWW.RCSLUBIN.PL

RCS
Regionale Centrum Sportowe

WWW.FACEBOOK.COM/RCSLUBIN



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAYAC 082
QMS, EMS

USŁUGI LABORATORIUM

Laboratorium MPWiK Sp. z o. o. w Lubinie świadczy usługi w zakresie wykonywania analiz fizyko – chemicznych wód, ścieków i osadów ściekowych z uwzględnieniem poboru i przygotowania próbek.



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



Rammstein i Limp Bizkit w Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016

27 sierpnia Wrocław zamieni się w stolicę muzyki rockowej. Na Stadionie Wrocław ESK 2016 zorganizuje pierwszą edycję festiwalu Capital of Rock. Największą gwiazdą będzie legendarna niemiecka supergrupa Rammstein, znana z niezwykle widowiskowych koncertów. Na festiwalu wystąpią także słynne amerykańskie grupy Limp Bizkit oraz RED, walijski Bullet For My Valentine i wrocławski OCN.

Koncert Rammstein i Limp Bizkit, obok występu Davida Gilmoura, będzie jednym z najbardziej spektakularnych wydarzeń muzycznych tego roku w Polsce. Bezkompromisowe brzmienie gitar wzbogacone mechaniczną rytmiką syntezatorów i głębokim głosem wokalisty Rammstein Tilla Lindemana oraz efektami pirotechnicznymi, stworzą unikalny spektakl dla fanów tej supergrupy.

Fani mogą spodziewać się niezapomnianego widowiska, gdyż także Fred Durst i jego

Limp Bizkit należą do najbardziej energicznych grup koncertowych na świecie. We Wrocławiu zagrają po raz pierwszy. Z kolei pochodzący z Nashville RED wykonuje chrześcijańskiego rocka z wpływami muzyki alternatywnej, metalowej i post-grunge. Dwa spośród pięciu albumów grupy nominowane były do nagrody Grammy w kategorii Best Rock Gospel Album. Walijski kwartet Bullet For My Valentine zaprezentuje porywającą mieszankę ciężkiego rocka i metalcore. Lokalną scenę na Capital of Rock

reprezentować będzie wrocławskie trio OCN, które na swoim koncercie ma siedem płyt i dziesiątki koncertów na największych polskich i zagranicznych scenach.

– Mamy nadzieję, że Capital of Rock będzie doskonałym podsumowaniem wakacji dla bardzo szerokiego grona odbiorców. Nie bez powodu koncert odbywa się na Stadionie Wrocław – dzięki temu kilkadziesiąt tysięcy osób otrzyma możliwość uczestnictwa we wspaniałym rockowym spektaklu – mówi Michał Pryszczewski z Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.



RAMMSTEIN

SPECIAL GUEST
LIMP BIZKIT
BULLET FOR MY VALENTINE

OCN

Więcej informacji: wroclaw2016.pl

Bilety można je kupić w serwisie www.eventim.pl

Callcenter: +48 22 591 83 83

(czynne w godz. 10-18 w dni powszednie)

Lista stacjonarnych punktów sprzedaży dostępna na stronach www.eventim.pl



WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury

POLKOWICZANIN STANĄŁ NA PODIUM I USTANOWIŁ ŻYCIOWY REKORD

Sztejkowski medalistą mistrzostw Europy

➤ **BIEGI.** Sprinter LKS Polkowice Damian Sztejkowski wywalczył brązowy medal w sztafecie szwedzkiej podczas mistrzostw Europy do lat 18. Polkowiczanie biegł na pierwszej zmianie.

Czempionat Starego Kontynentu rozgrywany był w Tbilisi. Bieg sztafetowy odbył się ostatniego dnia mistrzostw, w minioną niedzielę, 17 lipca. Wcześniej Damian walczył w biegu na 100 metrów. W biegu półfinałowym uzyskał 10,74 ustanawiając tym samym rekord życiowy i awansując do finału. Poza nim, w decydującym biegu

wzięło udział dwóch Niemców, Finów, Szwed, Hiszpan oraz Irlandczyk. W wielkim finale polkowiczanie zajęli szóste miejsce uzyskując czas 10,82 sekundy.

W sztafecie szwedzkiej, która polega na tym, że kolejni zawodnicy muszą przebiec 100, 200, 300 i 400 metrów, Damian biegł na pierwszej zmianie i ukończył rywalizację na trzecim miej-

scu. Kolejne zmiany utrzymały pozycję.

– Na ostatniej pobiegł Maciej Wójcik, który stoczył pasjonującą walkę o utrzymanie medalowej pozycji – informuje Konrad Kaptur, rzecznik Urzędu Gminy Polkowice. – Ta sztuka się udała i historyczny sukces polkowiczanie stał się faktem. Do drugiego miejsca Polakom zabrakło 0,18 se-

kundy. Złoty medal wywalczyli Włosi – dodaje.

– Miałem trochę obaw związanych z tym startem, ale wszystko skończyło się dobrze – podsumował zawodnik Robert Pierzchała, klubowy trener polkowiczanie. – Damian udowodnił jak wielkim jest talentem. Teraz przed nim mistrzostwa świata do lat 20, które rozpoczynają się w Bydgoszczy. **(UR)**



fot. UGPOLKOWICE

Zaczynają zmagania w Pucharze Polski

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Już w najbliższy weekend nasi pierwszoligowcy rozpoczną zmagania w Pucharze Polski w sezonie 2016/2017. Zarówno Chrobry Głogów, jak i Miedź Legnica swoje spotkania zagrają na wyjeździe.

Wcześniej rywalizacje na szczeblu centralnym rozpoczęły rezerwy Miedzi Legnica, które w poprzednim sezonie wywalczyły awans do niego poprzez wygraną na poziomie wojewódzkim. Podopieczni Piotra Jacka ulegli GKS-owi Bełchatów 1:4, jednak pokazali się z bardzo dobrej strony i na pewno wstyd nie przynieśli. Legnicanie przez większą część meczu byli zespołem dominującym i dyktującym warunki gry. Dobrze wróży to pierwszemu zespołowi Miedzi, który z bełchatowianami zagra już w najbliższy weekend w kolejnej rundzie. Poczynania rezerw z GKS-em oglądał trener Miedzi Ryszard Tarasiewicz, który niemal prosto z autokaru, którym legnicka drużyna wróciła z Szamotuł, udał

się na trybuny Stadionu im. Orła Białego.

– Jestem zadowolony ze zgrupowania. Zespół ciężko pracował i udało nam się zrealizować wszystko, co zaplanowaliśmy – mówi Ryszard Tarasiewicz.

W sobotę, 23 lipca swój mecz na tym szczeblu rozgrywkowym zagra również Chrobry Głogów, który na wyjeździe zmierzy się z Rakowem Częstochowa. Pierwszy rywal podopiecznych Ireneusza Mamrota dopiero po dogrywce pokonał w poprzedniej rundzie Wisłę Puławy, decydującego gola strzelając dopiero w 115. minucie. Chrobry będący w bardzo dobrej formie podczas okresu przygotowawczego nie powinien mieć problemów z rozprawieniem się z rywalem i awansem do kolejnej rundy.

Adam Michalik



Błysk Wojciecha Łobodzińskiego może dawać Miedzi awans do kolejnych rund

fot. PAMEL ANDRACHIEWICZ

Łomacz w kadrze na IO!

➤ **SIATKÓWKA.** Selekcjoner reprezentacji Polski siatkarzy Stephane Antiga podał nazwiska dwunastu zawodników, którzy udadzą się do Rio de Janeiro na igrzyska olimpijskie. Wśród graczy powołanych na turniej znalazł się zawodnik Cuprum Lubin, Grzegorz Łomacz.

Regulamin MKOl mówi, że w składzie na igrzyska może znaleźć się dwunastu siatkarzy, a nie tak jak w ostatnim czasie czternastu. W związku z tym jasne było, że trener musiał zrezygnować z libero oraz środkowego.

Igrzyska rozpoczną się 5 sierpnia, a dwa dni później Polacy rozegrają pierwszy mecz – z Egiptem.

Reprezentacja Polski zagra w grupie B. Rywalami Biało-Czerwonych będą Rosja, Argentyna, Iran, Kuba oraz wspomniany Egipt. **(LL)**

Terminarz:

- 7 sierpnia**
20:00 Polska – Egipt
- 9 sierpnia**
22:05 Polska – Iran
- 11 sierpnia**
20:00 Polska – Argentyna
- 13 sierpnia**
20:00 Polska – Rosja
- 15 sierpnia**
22:05 Polska – Kuba
- 17/18 sierpnia – ćwierćfinały**
15:00, 19:00, 23:00, 03:15, 05:15
- 19/20 sierpnia – półfinały**
18:00 i 03:15
- 21/22 sierpnia – finał i mecz o III miejsce**
18:00 i 03:15

Skład reprezentacji Polski na IO 2016 Rio de Janeiro:

Rozgrywający: Fabian Drzyzga, Grzegorz Łomacz
Atakujący: Dawid Konarski, Bartosz Kurek
Środkowi: Mateusz Bieniek, Karol Kłos, Piotr Nowakowski
Przyjmujący: Bartosz Bednorz, Rafał Buszek, Michał Kubiak, Mateusz Mika
Libero: Paweł Zatorski



fot. PAMEL ANDRACHIEWICZ

STARZYŃSKI WRACA DO LUBINA!

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Na ten moment kibice piłkarskiego KGHM Zagłębia Lubin czekali od zakończenia sezonu 2015/2016. Jeden z liderów brązowego medalisty poprzedniego sezonu zostanie wykupiony przez lubiński klub. Negocjacje ze Sportingiem Lokeren w sprawie kwoty odstępnego przeciągały się, jednak dwa dni temu udało się wypracować kompromis, dzięki czemu „Figo” ponownie założy koszulkę „Miedziowych”. Informację o transferze potwierdzili już Belgowie.



Filip Starzyński był na trybunach podczas meczu z Koroną

– Idziemy krok po kroku. Najpierw rozmawialiśmy z zespołem belgijskim, teraz rozmawiamy z zawodnikiem a on rozmawia ze Sportingiem, bo tak naprawdę decyzja jest w gestii Lokeren. Jestem dobrej myśli, nie powiem na pewno, ale wydaje mi się, że jest duża szansa, by Filip Starzyński do nas wrócił po urlopie i był zawodnikiem Zagłębia – mówił jeszcze kilka dni temu Robert Sadowski, prezes KGHM Zagłębia Lubin.

O tym, że lubinianie są blisko pozyskania Filipa Starzyńskiego, świadczyć mógł fakt, że zawodnik, który wystąpił w jednym meczu na Euro 2016, pojawił się na stadionie w trakcie meczu z Koroną Kielce. Jak się okazuje, trzy dni temu udało się osiągnąć porozumienie i na mocy transferu definitywnego jeden z najlepszych pomocników rundy wiosennej w Ekstraklasie 2015/2016 ponownie zagra dla lubińskiej publikacji.

Dużo w tej kwestii zrobił sam Starzyński, który zadeklarował chęć pozostania w Lubinie oraz naciskał przez agenta na Sporting, by ten podjął negocjacje z Zagłębiem. Kwota transferu, według polskich i belgijskich mediów, ma wynieść około 500 tys. euro. (DAM)

ZAGŁĘBIE OD POCZĄTKU POKAZUJE, ŻE W TYM SEZONIE STADION W LUBINIE BĘDZIE PRAWDZIWĄ TWIERDZĄ

Lubinianie budują twierdzę!

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Początek sezonu w wykonaniu „miedziowych” jest imponujący. Pomimo porażki w pierwszym spotkaniu ze Slavią Sofia podopieczni Piotra Stokowca najpierw awansowali do II rundy eliminacyjnej do Ligi Europy, a następnie rozbili na start Lotto Ekstraklasy Koronę Kielce aż 4:0!



Lubinianie w dwóch dotychczasowych spotkaniach na własnym stadionie zdobyli komplet punktów

Dla lubinian sezon 2016/2017 rozpoczął się zdecydowanie szybciej niż dla pozostałych zespołów. Wszystko dlatego, że KGHM Zagłębie Lubin rywalizuje także w europejskich pucharach. Jak dotąd podopieczni Piotra Stokowca plan realizują w stu procentach. Najpierw przeszli Slavię Sofia, następnie w wyjazdowym spotkaniu zremi-

sowali z będącym faworytem Partizanem Belgrad, a w premierowym spotkaniu Lotto Ekstraklasy wygrali z Koroną Kielce aż 4:0.

– Mieliliśmy swoją taktykę na ten mecz. Chcieliśmy bardzo szybko rozstrzygnąć jego losy i to nam się udało, bo strzeliliśmy w pierwszej minucie bramkę i kontrolowaliśmy spotkanie. Do przerwy było już wszyst-

ko rozstrzygnięte. W drugiej połowie musieliśmy troszeczkę ostrożniej szafować siłami, bo już w czwartek gramy z Partizanem bardzo ważny mecz. – mówił po meczu z Koroną Jakub Tosik, zawodnik KGHM Zagłębia Lubin.

KGHM Zagłębie od początku pokazuje, że stadion w Lubinie w tym sezonie powinien być prawdziwą twierdzą.

W dwóch dotychczasowych domowych meczach lubinianie zdobyli komplet punktów, strzelili siedem bramek i nie stracili żadnej! Jest to na pewno dobry prognostyk przed rewanżowym spotkaniem z Partizanem Belgrad, który podopiecznych Piotra Stokowca czeka w czwartek, 21 lipca

– Partizan to na pewno uznana marka w Europie. Może ze zbyt dużym

respektem podeszliśmy do meczu na wyjeździe, ale wywieźliśmy stamtąd dobry wynik i jest to dobry prognostyk przed meczem u siebie. Musimy zagrać konsekwentnie z tyłu i czekać na swoje kontry – dodaje defensor lubińskiego klubu.

Czwartkowe spotkanie zaplanowane zostało na godzinę 21:05, na stadionie Zagłębia.

Adam Michalik

tv
regionalna

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

magazyn sportowy

wtorek 18:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna